

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 29 Grudnia r. s. 1822 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE WILNO.

W Sobotę dnia 6 stycznia 1823 roku, dana będzie maskarada, w domu W. W. Müllerów w sali redutowej, na dochód Inwalidów. Przedmiot takowy od tutejszej Publiczności, która w podobnych okolicznościach zwykła się zawsze odznaczać, spodziewać się także i teraz liczego zgromadzenia.

Ostatnia data gazet petersburskich jest dnia 19 grudnia.

Podług *Ruskiego Inwalida*: Naczelnik 1 oddziału departamentu inspektorskiego Głównego Sztabu Jego Cesarskiej Mości, rada wojskowy, *Pantiu-chin*, najmilszemu wyniesiony do rangi 5tej klasy, ze starszeństwem od dnia wysłużenia lat prawem przepisanych w klasie poprzedzającej 2giej dywizji dragonów ober-audytora 5tej klasy, *Markin*, najmilszemu wyniesiony do rangi 8mej klasy, ze starszeństwem od dnia 2 lutego roku teraźniejszego.

Nowe ofiary na pomnik *Demidowa* wynoszą 5,250 rubli.

Kurs petersburski dnia 15 grudnia: dukat holenderski nowy 11 r. 20 kop. Zmiana złota 2 r. 87 kop. Zmiana srebra 2 rub. 73 kop. 2 r. 72½.

Niestające dochód komisji umorzenia długów: 6½ assygn. - po - - 99½ ½
6½ brzęcząca moneta - 96½ 96 ½
5½ takąż - - - 81½ ½

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 30 grudnia

(z *Kurjera Warszawskiego*).

JAV. Jenerał W. R. i Szef sztabu *Kisielew*, wracając z *Berlina*, przybył do *Warszawy*.

Z końcem roku 1822 znajduje się w Królestwie Polskiem 306 wiorst drogi *en chaussée*, kamieniem granitowym wyrobionej, i 56 wiorst w robocie. Budowa ta prawie całkiem we 3ch ostatnich latach uskutecznioną została. Piękne dwa trakty, to jest: brzesko litewski z *Warszawy* do *Terespola*, i Kaliski z *Koła* do *Kalisza*, w roku 1823 ukończone będą.

AUSTRYA.

Dostrzegacz *Austriacki* pod d. 18 z *Wenecyi* donosi o szczęśliwym przybyciu w dniu 15 po- mienionego miesiąca do tego miasta NN. CC. JJ. *Austriackich* i N. Cesarza Wszech Rosyji.

Podług gazety berlińskiej, dnia 19 t. m. przy- byli z *Werony* do *Wiednia*, rosyjski jenerał porucznik *Hrabia Czerniszew* i poseł *Brytanii* *Wielkiej* przy dworze wiedeńskim *Gordon*.

Werona dnia 10 grudnia.

(z *Gazety Ryzk. Zschauera*).

Układy kongressu względem interessow Gre- cyi są już skończone. Wiadomo w ogólności, że pomyślny skutek dla greków obiecuje. Poseł an- gielski miał polecenie, ażeby w przyjacielskich u- kładach, żadnych trudności nie czynił.

Układy między Pru-ami a Papieżem miały na celu dwa ważne przedmioty: uposażenie no- wych katolickich biskupstw w protestantskim kra- ju pruskim, i żądanie Papieża, iżby duchowni pru- scy (zapewne, że nie inaczej, tylko co do rzeczy

duchownych) zostawali bezpośrednio pod władzą ś. Stolicy, na co wszakże pruski gabinet zezwolić nie chciał.

Słychać z *Neapolu*, że tamteczny austriacki minister policyi wiele utracił wpływu u Xięcia *Kalabrii*.

WŁOCHY.

Gazeta berlińska zawiera ze *Włoch* pod 14 grudnia:

Król Jmé neapolitański z małżonką swoją, Xiężną *Florydyą*, opuścili już *Weronę*, i dnia 13 stanęli w *Wenecyi*. (Słychać, że Król Jmé prosto do *Wiednia* jedzie; mówią daley, że Monarcha ten zrzu- cze się tronu, i przyszlą swą rezydencyą w *Pradze* mieszć będzie).

Dnia 1 Xiążę *Stakelberg*, Cesarsko-Rosyjski pełnomocny minister, przybył z *Werony* do *Nea- polu*.

Od granic włoskich, dnia 10 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*).

List z *Werony* pod d. 5 b. m. donosi, iż N. Cesarzowa austriacka zwiędziła tamteczny dom podrzutek i sierót, oraz galerią obrazów, nale- żącą do rodziny *Albarelli*. N. Cesarz Jmé *Austri- acki* d. 5 b. m. oglądał większą szkołę elemen- tarną i instytut siostr milosiernych, poświęcony nauczaniu ubogich panien; a d. 5 b. m. obejrzał kilka wydziałów rządowych i więzienia krymi- nalne.

(z *Kor. Warsz.*) W *Rzymie* odprawila się d. 26 z. m., w przytomności Ojca ś., ostatnia kon- gregacya, *de Tuto* zwana, na której ostatecznie roztrząsano cuda, zdziałane przez wielkiego *Giuli- ano*, ze zgromadzenia augustyanów.

Znaczna liczba robotników trudni się uprzą- taniem materij wulkanicznych, u spodu *Wezü- wiusza* nagromadzonych. Spodziewają się, iż zie- mia, która była lawą okryta, większej plodno- ści nabędzie.

W okolicach *Neapolu* stoczono kilka bitew z bandami rozbojników; kilku hersztów i ich to- warzyszów zabito lub pojmano.

Genua dnia 4 grudnia.

Od 48 godzin ciągle tu deszcz pada, a jezio- ro *Bisagno* wielkie już szkody w mieście poro- biło. W poniedziałek powstał gwałtowny wiatr na morzu, i 3 okręty na skały zagnal, co zrobiło inne ostróżniejszem; jakż natychmiast kotwicę u wszystkich okrętów wzmocniono. (z *Korr. War.*)

FRANCYA.

Paryż dnia 10 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Tak P. *Constant*, jako i obrońca jego *Ber- ville*, chcieli uniewinnić list Pana *Constant* do podprefekta, tém, iż pierwszy, jako obrażony de- putowany, więcej znaczy, aniżeli podprefekt- jako obrażony urzędnik. Adwokat królewski *Bil- lot* poczetł to twierdzenie za niegodne nawet zbi- jania: „Niepotrzeba (rzekl) zbijać tego politycznego kacerstwa, podług którego deputowany Izby fran- cuzkiej, zajmuje pierwsze miejsce w hierarchii konstytucyjnej. Jeden deputowany francuzki przy- kłada się do uchwalenia praw w czterechsetnej trzydziestej części Izby, której członkiem został obrany. Stosownie do ducha konstytucyi, przy- znać należy, iż prawdziwym, a tym najcelniejszym,

reprezentantem narodu francuzkiego jest Król, który ma władzę wykonawczą, i który stanowi trzy podziały władzy prawodawczej, sprawując ją wspólnie z Izbą Parów i Izbą deputowanych. Gdy niedawno batalion 34 pólku wchodził do *Beaune*, kompania wołyżerów nie chciała przestać na danyh jej biletach kwaterunkowych. Szef batalionu kazał zaraz stanąć całemu oddziałowi wczworogran: imieniem królewskiem skassował wspomnianą kompanię, i nanowo ją urządził. Minister wojny, tak zadowolony z tego postępku, iż owego szefa batalionu, wyniosł na stopień podpułkownika.

Jeden z tutejszych dzienników donosi, iż Baronowie *Rothschild* umieścili w herbie swoim napis: *Concordia, industria et integritate*. (Zgodą, przemysłem i prawością).

Rada departamentu *Mayenne* chce wystawić pomnik Xiążęciu *Talmond*. Gdy ten obrońca sprawy królewskiej, w *Wandei*, przebrany za młynarza, został schwytany, a sędziowie rewolucyjni czynili mu szyderskie zapytania, rzucił na stół czerwoną czapkę, którą mu na głowę włożono i rzekł: *Tak jest: jestem Xiąże Talmond, uczynilem powinność moję, a wy róbcie co chcecie.*

(z *Korr. Warsz.*) Arcybiskup w *Troyes* napisał pochwałę *s. Wincentego a Paulo*, dobroczyńcy ubogich, z której następujący wyjątek przytaczamy: „Jakaż różnica między domami ubogich, które niegdyś zostawały pod sterem *s. Wincentego*, i terazniejszymi szpitalami? Przepych we wszystkiem, co w oczy wpada; pięknie utrzymywane rachunki, mnóstwo dobrze płatnych urzędników i t. d., lecz te dodatki, czy zbytki, nie polepszają losu ubogich, ani pokarmu ich nie czynią posilniejszym. Wychwalana oszczędność przynosi większą korzyść dla zawiadujących, niż dla cierpiącej ludzkości.“ Hrabia *Marbois* tak na to odpowiedział: „Przełożeni towarzystwa, mającego na celu poprawę instytutów dla ubogich, wzywają tego prafata, aby niespodziewanie zwiedził szpital paryzki, zwany *Hotel Dieu*, skosztował tam chleba i zupy, wina i lekarstwa spróbował, obejrzał bieliznę i t. d., wypytał się kapelanów i siostr miłosierdzia, a wtenczas niech pisze, czemu go miłość ku ubogim chorym natchnąć zdoła.“

Paryż dnia 16 grudnia.

(z *Gazety rzyckiej Zuschauer*)

Gazeta Etoile, ta trąba wojny przeciwko Hiszpanii, sądowemu śledzeniu uległa, za artykuł jeden, z hiszpańskiego *Indicatora* wzięty.

Wczora na wodozbiórze tuilleryjskim widać no mnóstwo ślizgających się na łyżwach. (Zatem daleko wcześniej, a niżeli *Dzwina* pod *Rygą*, stanęła.)

Xiądz *Llorrente* wczora rzeczywiście z *Paryża* wyjechać musiał.

Drapeau Blanc, *Gazette i Etoile*, wychodzą teraz, jako gazety opozycyjne; a że nie mają ducha, opozycji potrzebnego; przeto na wziętości tracą.

W *St. Girons* zebrała się znowu kupa ludu, dla uwolnienia konstytucjonistów, których wojsko wiary w niewoli przyprowadziło. Władze wojskowe nie dopuściły tego, i same ich uwolniły.

Z *Bajonny* piszą pod dniem 9 grudnia: oczekujemy co chwila wiadomości, że *Odonnel* ze swém wojskiem, przeszedł także granicę francuzką.

Dnia 18. Podług wiadomości z *Werony* 4000 austriackiego wojska d. 31 grudnia, a 3000 następnego 31 marca, ostatnie zaś 5000 września 50 *Piemont* opuści.

Monitor zawiera urządzenie królewskie z d. 20 z. m., powołujące do czynnej służby wszystkich zdolnych do broni młodych ludzi z klasy r. 1821; mają oni stawić się przed d. 20 b. m.

Gazeta Etoile wczora wieczorem umieściła tak mocny artykuł, jakiego jeszcze nigdy za wojną nie czytano; donosi oraz, że przybył z *Werony* goniec do ministerjum spraw zewnętrznych, i natychmiast Xiążę *Montmorency* udał się do Króla. Daley wyraża, że się kongres zakończył. Nadto obeymuje list jenerała *Kwesady*, w którym

on wzywa, ażeby francuzkie wojsko do Hiszpanii wkroczyło, zapewniając, iż jeżeliby nawarczykonie i arragończycy nad czémkolwiek zadziwiać się mieli, to zapewne nad tém, że oni zawsze oczekiwali francuzów; a tych znowu zapewnia, że przez same bramy tryumfalne aż do *Madrytu* zaydą. Wiadomo, że *Gazette de France i Monitor*, odwoływały pogłoskę, jakoby strażnik pieczęci należeć miał do wydawania gazety *Etoile*. Teraz zapewniają, że głównym jest wydawcą tego pisma Pan *Génoude*, należący do ministerjum spraw zagranicznych.

X. *Pradt* tu przybył. Jego artykuł *Mon Congrès*. w wielu teraz gazetach został przedrukowany.

Około 15 okrętów, przeznaczonych do obu Indyy, które z bojaźni wojny w *Bordeaux* stały wyszły na morze.

(z *Gazety berlińskiej*) Na giełdach naszych wielkie znowu było poruszenie, ale to bynajmniej na papiery nie wpływało. Z wielu pogłosek, ta nawięcej wiary zhaydywała: że d. 11 t. m. trzy posłowie zagraniczni pasporta otrzymali, i następnego rana z *Madrytu* wyjechali. Przy odejściu gońca, który tę wiadomość przywiozł, nie wiadano: czy przyczyny tego w *Madrycie* szukać należy, czyli też, że ci ministrowie takie instrukcyje otrzymali z *Paryża*; ale przed pałacem posła francuzkiego wiele się ludzi zgromadziło; pałac formalnie obległo i dopuściło się ciężkich przestępstw.

Gazety i listy z Madrytu, do dnia 9 dochodzące, zapewniają, że tam wszystko było spokojne, i że Król potwierdził zaciągnięcie nowej pożyczki, 200 mil. frank. Zdaje się, że tey pożyczki podjęły się domy londyńskie.

Xiążę *Talleyrand* miał dnia 15 audyencyą u Króla. Z pewnością utrzymują, iż zwołanie izb na 28 stycznia nastąpi.

La Fette przesłał na ręce mera 12 okręgu *Paryża*, 10,000 fr. dla ubogich tey części miasta.

Od czasu rozeyścia się pogłoszek o pokoju, z *Havre* wyszło 40 okrętów.

Minister morski, w liście okólnym do komisarzy morskich w *Dunkierce, Havre, St. Malo, Nantes, Bordeaux, Marsylii i Bajonnie*, wzywa ich, ażeby podany przez P. *Luscombe* w *Londynie*, powszechny sposób okrętowego rozmawiania przez telegrafy, urządzili na okrętach francuzkich.

HISZPANJA.

Madryt dnia 4 grudnia.

(z *Gazety Rzyk. Zusch.*)

Razem się tu ukazało kilka tłumaczeń Konstytucyi francuzkiej roku 1814, z uwagami i komentarzami, w których zalecane są „wielkie pożyczki“, któreby ona z sobą, w Izbie Wyzszej, dla Hiszpanii przynieść mogła.

Nasz dawniejszy kapitan prowincyi, P. *Martinez St. Martin*, wczora na wolność wypuszczony został, a sprawa jego teraz do najwyższego trybunału ma być wniesioną. Sprawa oficerów gwardyi, oskarżonych o wypadki d. 7 lipca, powierzona została oficerowi z pólku *Guadalajara*, który już wielkie nieregularności w postępowaniu swojego poprzednika, P. *Paredesa* odkrył.

Podług wiadomości od linii *Wich*, jenerałowie *Roten i Milans* nie mniej szybko się ruszyli. Pierwszy poszedł do *St. Estevan*, dla połączenia się z jenerałem naczelnym; drugi pociągnął do *Lampurdan*, gdzie wojska jego przez mieszkańców, już od *Misasa i Mosen Antona* uciśnionych, dobrze przyjęte były. *Roten* miał pod sobą 3,000 ludzi, a *Milans* 6,000.

D. 6. Xiążę *Infantado* przybył i żyje tu wolny, na dane słowo honoru.

Z wielką radością publiczność tutejsza czyta w gazecie *Universal*, że dowódzca *Gibraltaru*, otrzymał rozkaz z *Londynu*, ażeby francuzką apostolską juntę i wszystkich emigrantów hiszpańskich ztwierdził tej wyprawił.

Dnia 9. Ukończył się pierwszy zaciąg wojska, wynoszący 7,000, a rozpoczął się drugi 29,000 ludzi, po uskutecznienu którego, zaciąg milicyi prowincjonalnych 87,000 ludzi nastąpi.

Kapitan prowincyi z *Ciudad-Real (Mancña)* donosi, że *Zaldívar* został pobity we wsi *Porzuna* przez woyska regimentu *Almanza*, i że między 5ciu trupami, ciało jego poznano.

Nie potwierdza się pogłoska, że Nuncyusz doznał nieprzyjemności ze strony rządu naszego.

Kapitan jeneralny, wydany przez *Paredes* rozkaz, aresztowania Xięcia *Infantado*, ogłosił za nieprawiedliwy i prawnu przeciwny. Jednakże Xiąże, aby mógł być, jako świadek, wysłuchany, zostawać ma pod dozorem tutejszego fiskala.

Kalatayud od 2ch dni przez 700 powstańców piechoty i 80 jazdy pod *Leon* zajęty i zrabowany, gdy tym czasem 100 ludzi zalogi do Fort począgnęło. Jenerał *Terres* dnia 28 z. m. wyparłszy pierwszych, ścigał ich aż do *Nawarety*, zabił 20 ludzi, zabrał 12 piechoty i 30 jazdy w niewolę, resztę zaś rozproszył.

Madryt, dnia 5 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Stany zastanawiały się nad edyktem papieżkim, nakazującym staranie się o dyspensę do małżeństw w pewnych stopniach pokrewieństwa. Kommissya, zdająca w tej mierze sprawę, wносиła, aby stany uchwały, iż żaden obcy dwór nie ma prawa wdawania się do wewnętrznych interesów Hiszpanii. Pan *Falco* radził, żeby się trzymało 170 artykułu konstytucyi, i twierdził, iż ogłaszanie wszelkich bull papieżkich, przeciwnych nowemu politycznemu systematowi Hiszpanii, powinno być zakazane. Wniosek Kommissyi został przyjęty.

Na posiedzeniu klubu *Landabura*, *Romero*, *Alpuente* powstawał na zamachy czynione przez Francją przeciw naszej konstytucyi i był zdania, że należy utworzyć rzeczpospolitą. Wielu dało z tej przyczyny oklaski, i miało obelgi na posła francuzkiego.

Od granic hiszpańskich, dnia 6 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dziennik tuluński donosi z pewnością z okolic *Puycerda* pod d. 1 b. m., iż *Eroles* z 2ma półkami, 4 oficerami i 50 ludźmi udał się przez góry *andoryjskie* do doliny *Paillas*, a d. 30 z. m. przybył do *Sort*, lecz podróż przez góry śniegiem okryte, tak dalece nadwątlila jego zdrowie, że nawet słuch utracił. Dwu ludzi z woyska wiary, użytych do zajmowania koni, rozstrzelano w *Puycerda* d. 30 z. m., gdzie niespodziewając się takiego losu, dobrowolnie pozostali. Lękano się o życie 5 innych—*Mina* zamysła ruszyć ku *Ripoll*, gdzie rojalści trzymają się.

Misa i inni dowódcy rojalistów, mają jeszcze w swojej mocy *Olot*, *Campredon* i t. d. *Milans* ruszył ku *Massenat*.

D. 6 b. m. wyjechał z *Tuluzy* do *Nawarry* jenerał *Laguna* z wielu oficerami wyższemi, dla objęcia tam dowództwa—*Trapista* opuścił także *Tuluzę* i udał się do *Nawarry*.

(z *Gaz. Ber.*) Z *Perpignan* pod d. 4 b. m. donoszą co następuje: Sezalki Rejeneyi urgelskiej przybyły tu o 2 godzinie dyliżansem z *Prades*. Na liście byli zapisani w następującym porządku: *Margrabia Mata Florida*, *D. Jos. Mosa Rosalla*, syn jego; *P. Gisbert* minister, *P. Bar. Ortaffa* minister; *D. Juan de Barriro* doktor *J. K. M.*; *D. Juan Barsia*, spowiednik. Ta Rejeneya, ulokowała się na przedmieściu pod złotym lwem. Zaraz po przybyciu, *Margrabia Mata Floryda* i *P. Ortaffa* byli z odwiedzeniem u prefekta w wielkich ubiorach; straż oddawała im honory. Przybyła tu jeszcze znaczna liczba z woyska wiary hiszpańskiego, xięcy i żołnierzy; osobliwie kawalerya ma postać bardzo śmieszna: są to rycerze bez bótów i ostrog.

Woysko wiary, będące w *St. Urgel*, korzystało z luki, którą *Mina* twierdząc tę opasując przez litość, zostawił, ratowało się ucieczką dnia 30 listopada, twierdza zaś niezwłocznie przez konstytucjonistów zajęta została.

Druga rejeneya, która się zawiązała w południowej Hiszpanii, i została rozpedzoną, miała myśl obrania *Kadyru* za stolicę dla siebie, co jednak za śmieszna rzecz uważać potrzeba: gdyż

mieszkańcy tego miasta, są tak gorliwi konstytucyoniści. W *Madrycie* panuje zupełna spokojność, a równie tam, jak i na prowincyi, pospólstwo, kiedy mu powiada o postanowieniach na Hiszpanię, za granicą czynionych, odpowiada: *No Importa*.

(z *Korr. Warsz.*) Siostra deputowanego z departamentu *Wyższej Garony*, ustała na rok cały domu swojego w *Tuluzy*, chroniącym się do tego miasta zakonnikom hiszpańskim, osobliwie kapucynom, w znacznej liczbie tam będącym.

ANGLIA

Londyn, dnia 10 grudnia.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*)

Podług doniesień z *Bahii*, jenerał *Madeira* był jeszcze dnia 5 września panem miasta i twierdzy, i oczekiwał posiłków z *Portugalii*, aby mógł działania zaczepne rozpocząć. Poźniejsze doniesienia zawierają, iż *Brazyliacy* w liczbie 9000, napadli na niego, lecz ze stratą odparci zostali.

Mac-Gregor układa się tu o pożyczkę 250,000 funtów szterlingów dla państwa *Payas*. Nieznany dotąd kraj *Payas*, jest okrzem nad zatoką *Hondorus*, a mieszkańcy jego, indyjskiego pokolenia, nie podlegają ani hiszpanom, ani anglikom, mającym tam swoje osady. Lito on dostanie pieniądze: gdyż ten kraj bardzo jest ceniony, tak dla swojej urodzajności, jak dla zdrowego klimatu.

We *Florydzie* prawo wybierania deputowanych na kongres, nadane także zostało żołnierzom i matkom, zdaje się, że dla tego jedynie, aby wstrzymać przewagę tamecznych mieszkańców, którzy po większej części są z rodu hiszpanów.

Niechęć ku rządowi i osobie *Cesarza Iturbida*, ma być powszechną w *Mexyku*. W *Guadalupe Victoria*, którego *Mexykańskim Moreau* nazywają, wydał odezwę do współobywateli, w której stara się ich przekonać, że ich *Iturbide* oszukal, a on nie z osobistych widoków, lecz wszystko dla wolności i niepodległości działa. W końcu wyznacza miasto *Puebla* za miejsce zebrania się dla wszystkich, chcących się pod jego chorągwie zaciągać i tyranii opierać.

List z *St. Pierre*, na wyspie *Martynice*, zawiera następujące szczegóły o powstaniu, które spokojność tej wyspy przez niejaki czas zaburzyło. Pierwsze poruszenia niespokojne dnia 11 września, mogły być mieć daleko szkodliwsze skutki, gdyby władze nie były tak dzielnych środków użyły na ich przytłumienie. Liczą 21 osób, które można uważać za sprawców tego powstania. Jedna dama i trzech białych nieślubieliw zostali przez murzynów pokaleczeni. Uwięziono natychmiast 60 czarnych, a rząd wyznaczył od 100 do 150 gourdów nagrody, za głowę każdego zbiegłego przywódcy buntowników. Niejaki *Narcisus*, będący duszą całego spisku, i chcący własną panią zamordować, został już schwytany. Wielu innych negrów uciekło. Niektórzy się ukryli, a inni sami sobie życie odebrali. Milicya miejscowa zdołała porządek utrzymać. W tej chwili przyprowadzono 69 negrów schwytanych.

Londyn dnia 13 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dnia 11 b. m. wieczorem była tajna rada u Króla Jmci w *Brigton*, na której postanowiono zwołać parlament na dzień 4 lutego.

Odebrano tu wczora wiadomość z *Paryża*, iż Xiąże *Wellington* tam zbawi aż do ułatwienia nieporozumień między Francją a Hiszpanią.

Przybył tu francuz, który ma kupić psów gończych dla terazniejszego Xięcia *Kondeusza* za 200,000 franków; donosząca o tém gazeta berlińska przydaje, iż Xiąże *Bourbon* nie używa tytułu Xięcia *Kondeusza*, który na niego spadł po śmierci oycy jego.

Londyn dnia 14 grudnia.

(z *Gaz. Ryzk. Zuschauer*.)

Na nieszczęście! dowiadujemy się, że Xiąże *Wellington*, którego zdrowie dość znacznie się było poprawiło, ciągle znówu doznaje słabości.

Kuryer zbija nawet pogłoskę, że Xiąże wkrótce ma być tu spodziewany. Czytamy w nim

„Zostanie (Xiąże) w Paryżu dla załatwienia układów, które się względem Hiszpanii, między Anglią, Francją, Austrią, Rosją i Prusami, rozpoczyna. Jego konferencye z francuskimi ministrami, odbywają się w sposobie tak przyjacielskim, że można pokoy rokować. Codziennie bywa w Paryżu rada gabinetowa, a do Madrytu, Londynu i Wiednia wysyłają się gońce.

Londyn dnia 12 grudnia.

Gazeta *Times* zapewnia, że Xiąże *Wellington* otrzymał rozkaz, w Paryżu pozostać, i być pośrednikiem między Francją a Hiszpanią.

Jedną z gazet, wychodzących w *Rio Janeiro* pod 15 października, obszernie opisuje uroczystości w dniu 12tym, kiedy Xiąże Rejenta, Cesarzem Brazylii ogłoszone; rzecz ta więc zdaje się nie podlegać już wątpliwości. Taż gazeta, z dnia 1930 zawiera amnestią dla zbiegów, w imieniu nowego Cesarza wydaną. (*Zuschauer*.)

W tejże gazecie czytamy z Londynu pod 10 grudnia: „W rozumowaniu nad przyczynami podniesienia się papierów, *Morning Chronicle* między innemi myślami umieścił: Za pomocą Anglii wzniesie się, podobno, państwo wolnych ludzi, potomków dawnych greków, i wieczną na Wschodzie granicę utworzy. W ogólności zapewniają, że flotta angielska, znakomitej mocy, wkrótce się na lewantskich wodach ukaże, i że grekom dostateczne posiłki wojenne posłemy.

GRECKIE RZECZY.

(z *Gaz. Rysk. Zusch.*) List z *Hydry* pod dniem 23 listopada pisany wyraża: Zostawiony samemu sobie, mając do walenia z kolosalnym państwem, narodem grecki, dowiodł w ciągu bieżącego roku, meztwa, które mu znowu wskazuje miejsce między cywilizowanymi narodami. Ostatnie wypadki na morzu, świetne ich dzieła pieczęcią utwierdziły. Angielskie okręty dzieliły radość współ z grekami i powywieszały wzajemnie bandery. Wołą przeznaczenia było, aby flota turecka powtórnie smutnego losu doznała. Sultan wstrzymywał się z wydaniem rozkazu, aby flota powracała do *Stambutu*; ponieważ stolica w największym zaburzeniu znajdowała się, i pewnie się obawiano jeszcze, ażeby powrót floty bez znaków zwyciężkich, ludu do wściekłości nie zapalił.

Tryest dnia 8 grudnia (z tejże gazety)

Zewsząd potwierdza się pogłoska, o śmierci *Kapudana* Baszy pod *Tenedos*. Dwaj kapitanowie, którzy śmiało to przedsięwzięcie wykonali, mowią się, *Pipinis* i *Alejauly*. Ze wszystkich tureckich wodzów, 10ciu tylko uratowało się zwycięciem, ponieważ prawie wszyscy u *Kapudana* Baszy byli zgromadzeni i wszyscy z nim razem na powietrze wysadzeni zostali. Zdaje się, że Anglicy, względem greków, odmienili znacznie swą politykę; bo przestali ich być prześladowcami. Poseł angielski w *Argos* wydał nawet wielką uroczę dla członków rządu tamecznego.

W *Morei* sprawa greków w pożądanym jest stanie. Przed *Missolunghi* miało przybyć 17 greckich okrętów, z kilku tysiącami wojska lądowego; opanowali tam stojące 3 tureckie korwety, i oczekują tylko na wiatr pomyślny, ażeby mogli przejść *Dardanele* od *Lepantu* i ze strony morskiej zdobyć *Koryntu* przyspieszyć.

Seplin dnia 9 grudnia. (z tejże gazety)

Przybyli właśnie teraz z *Belgradu* turecy powiadają, że *Churszyd* Basza został na rozkaz Sultana w *Laryssie* ścigany. Janozarowie, po odniesionem zwycięstwie nad *Haletem Effendim*, zapewne gotowali zgubę i dla tego wodza, a Sultana do powyższego kroku skłonili. Już oddawna obwiniali *Churszyda* Baszę o zdradzieckie porozumienie się z *Chiaurami*, i domagali się głowy jego. Tatar miał przybyć z tą wiadomością do Baszy *Belgradu*. Jeśliby się to sprawdzić miało, byłby nowy dowód, stwierdzający nasze mniemanie, że od samego początku powstania, Porta ciągle była przymierzeńcem greków. Wszystkie przez nią te-

raz przedsięwzięte środki zapowiadają, że zgubę *Paszy* wzięcia *Fanariotów* rząd *Haleta Effendego* w porównaniu może mógł być najszczęśliwszy; lecz teraz kiedy Janozarowie nieograniczenie papują, najsmutniejszych wypadków oczekiwać należy.

WYSPY JONSKIE.

Zante dnia 18 listopada

Gdy wojsko tureckie, które w sierpniu wkroczyło do *Peloponezu*, musiało, jak wiadomo, ze stracją 6000 ludzi wrócić do *Koryntu*, gdzie cierpiało wielki niedostatek żywności. *Susuf* Basza posłał zaraz *Churszydowi* Baszy, swojemu koleźce, cały zapas sucharów, na które wysoką cenę ustanowił. Oni podzielili się zyskiem, a nie przestając na tém, uczynili drugą spekulacją, dając jńczykom i innym cudzoziemcom wolność kupowania rodziniek od zbuntowanych greków, a za to dostarczania im nawet potrzeb wojennych. (z *Gazety Warszawskiej*.)

PORTUGALIA.

Lisbona, dnia 25 listopada.

Podług tutejszej gazety rządowej, odstąpienie miasta *Oliveira*, nie ma związku z przymierzem, mając nastąpić między Hiszpanią a Portugalią, i nie jest przyczyną jak mniemają *Universal*, zwłoki, jakiej doznaje zawarcie rzeczonego traktatu. (z *Korresp. Warszawskiego*.)

A Z Y A.

Kanton (w Chinach) dnia 10 maja.

Cesarz chiński, dowiedziawszy się o niegodziwym postępowaniu mandarynow w *Pantonie* i okolicach, nakazał, aby czynności urzędników ściśle roztrząsano, i aby mu przedano dokładną wiadomość o wypadkach, zasłych z Anglikami w *Lintin*. 30 mandarynow osadzono już w więzieniu, i spodziewać się należy, iż ze ścisłego dochodzenia tego wypadku, ważne skutki wynikną. (z *Gazety Warszawskiej*.)

S Z W E C Y A.

Sztokholm dnia 10 grudnia.

Dnia 16 lub 17 b. m. spodziewamy się tu powrotu *Królewica* następcy tronu. (z *Gazety Warszawskiej*.)

D A N I J A.

Kopenhaga dnia 17 grudnia.

Barbaryjskie kraje afrykańskie kosztowały Danii przez lat 10, to jest od roku 1778 do 1787, 1,028,486 talarów, mianowicie: *Algier* dostawał 485,053, *Maro* 445,529, *Tunis* 52,757, a *Tripolis* 47,562.

Interes handlowy coraz większego ruchu zaczyna u nas nabierać. (z *Kor. War*.)

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

O pierwszym wstępie na scenę *J. P. Mejerowey* w Warszawie na teatrze narodowym, w operze *Jan z Paryża*, gazety tej stolicy tak donoszą: Pani *Mejerowa* występując po raz pierwszy na scenę *Warszawską* w roli *Xiężnej Nawarry*, zyskała najlepsze przyjęcie. Publiczność za każdym śpiewem dawała jej liczne oklaski, a posztuce zaszczyliła ją wywołaniem. Głos Pani *Mejerowey* jest mocny, w wyższych nadewszystko tonach czysty, a łatwość którą w jej śpiewie spotrzedz się dala, zaręcza za dalsze jego ukształcenie. Nie mówimy tu nie o jej grze; gdyż, kilkoletnie odwyknienie od sceny, wystąpienie w roli, wymagającej najwyższej godności, lekliwość na koniec towarzysząca pierwszemu wyściu na scenę, każą nam pominąć uchybienia, których poprawa będzie dziełem samego czasu i pracy śpiewaczki. Miłośnicy opery, składają dyrektorowi teatru podziękowanie, za przyjęcie w grono artystów narodowych Pani *Mejerowey*. Nie pierwszy jest to przykład ofiar, które ten szanowny naczelnik sceny narodowej, czyni dla jej świetności.

Wilno dnia 29 Grudnia Roku 1822 v. s.

O g ł o s z e n i e

O Loteryi, na którą stawia się nieruchome majątki i 1,322,000 rubli bank. assygn.

Kommissya Naywyżey ustanowiona dnia 31 lipca 1821 roku ogłasza, że przeznaczone od dnia 15 terażniejszego nowembra ciągnięcie loteryi na nieruchome majątki, położone w guberniach: Niżgorodzkiej, Orłowskiej i Tulskiej, i na pieniężne summy 1,322,000 rubli, dla nierozzebrania zupełney liczby biletów, odkłada się do sześciu miesięcy, to jest do dnia 15 maja następnego 1823 roku, i że sprzedaż pozostałych biletów kontynuować się będzie w Kommissyi codziennie, od godziny gtey zrana do gtey po południu, a także w Moskwie w Kantorze handlowego banku, w Skarbowey Izbie, i w guberniach u P.P. Cywilnych Gubernatorów i Wice Gubernatorów; przy tem Kommissya poczytuje za obowiązek zapewnić Publiczność, że podług przyjętych od Kommissyi środków, ciągnięcie loteryi zacznie się w dniu 15 maja następnego 1823 roku nieodmiennie. Później zaś Kommissya uwiadomi wcześniej o szczegółach przygotowań do uskutecznienia ciągnięcia samey loteryi.

Autentyk podpisał:

Zarządzający Ministerium spraw wewnętrznych

Hrabia W. Koczubey.

Minister Skarbu Hrabia D. Gurjew.

Senator Arkady Stalypin.

Sankt-Petersburski Poczt-Dyrektor Konstanty

Bulhakow.

Stosownie do poruczenia JW. Zarządzającego Guberniją, Redakcyja uwiadamia, iż życzący kupić bilety na tę loteryję, nie tylko wszędzie gdziekolwiek każda osoba, ale i zgromadzenia lub towarzystwa (obczestwa); mogą je otrzymać w każdym czasie, tak w tutejszey Izbie Powszechney Opieki (Prykaz Obszczestwiennaho Pryzrenija), jako też we wszystkich powiatowych Kазначействach gubernii wileńskiej, za opłatę ustanowioną pięćdziesiąt rubli assygn. Przedaz biletów w kазначействach powiatowych trwać będzie do dnia 10 marca nadchodzącego 1823 roku, a w Izbie Powszechney Opieki, i w wileńskim powiatowem Kазначействе do dnia 15 marca pomienionego roku; i jeżeliby jakakolwiek liczba ich pozostała niewyprzedana, ta stosownie do zalecenia JW. Ministra Skarbu odesłana zostanie na powrót do Kommissyi Naywyżey ustanowioney w Sankt-Petersburgu dnia 31 lipca 1821 roku, nieodmiennie na dzień 1 kwietnia 1823 roku, i wtedy sprzedaż biletów loteryjnych w Gubernii Wileńskiej zupełnie ustanie.

1. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Życzący należeć do targów mających się odbywać w tym Rządzie dnia 11, 13 i 16 stycznia następnego 1823 roku, na oddanie w 4roletnią arendowną tenutę, ułożonego, podług postanowienia uczynionego dnia 29 przeszłego oktobra, przez wileńskie żydowskie zebranie, ze znakomitszych żydów złożone, poboru na zgaszanie niedoimek i zaspokojenie podatku za ubogich i ubitych, od święt w dni szabasowe i świąteczne, podług żydowskiego obrządku, palących się, zechcą jawić się na oznaczone terminy do tegoż Rządu, gdzie im okazane będą i uprzednie do targów kondycye. D. 23 grudnia 1822 r.

Assessor Nowicki. Sekretarz Wierzbicki.

Arendowna dzierżawa.

1. Litewsko-Wileńska Skarbowa Izba, w skutek przedłożenia JW. Zarządzającego tutejszą Guberniją, na odniesienie się urządzającego lesną częścią JW. Bobiatyńskiego Koleskiego Sowieтника i Kawalera, zawiadamia: iż w oney oddawać się będą przez publiczną licytacyję w terminach 15, 17 i 19 january następnego 1823 roku na lat 12ście, skarbowe własności, wilkomierskiego ptu w Łabonarskich lasach położone mające, a mianowicie:

11 dymow bez włościan, z gruntami, sianożęciami, lasami i dalszemi wygodami, nadto 2 pustosty, 2 karczmy, i 16 jezior, oraz dalsze obręby oromiy ziemi. Życzący przeto pomienione Skarbowe własności otrzymać w 12toletnią arendowną posessję, całkowicie lub częściami, raczą przybyć do tej Izby na wyż wyrażone terminy z prawnemi ewikcyami. Roku 1822 abra 23 dnia.

Sowieтник Kolkowski.

Justyn Zdrutowiecki, Sekretarz. Kol.

Przedaz Publczna.

1. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na usatysfakcyonowanie, podług przyśądzenia przez Rządzający Senat pretensyi mińskiego mieszczanina żyda Leyzera Lachowskiego, przeznaczona na wyprzedaz z publicznego targu połowa murowanego domu, zeszłego mińskiego mieszczanina Ludwika Marsantego, która, po ukończeniu Sądu Exdywizorskiego, dostała się jego kredytorem, przyznującym na siebie odpowiedzialność w usatysfakcyonowaniu pomienioney żyda Lachowskiego pretensyi, ocenoney 2,500 rubli assygn., z której pokazano rocznego dochodu 175 rub. srebrnem, a zalem zechcą, życzący kupić takową połowę domu Marsantego, jawić się do tego Rządu na terminy: 13ty 25 stycznia, 2gi i 1 lutego następnego 1823 roku, a trzeci i ostateczny od dnia wydrukowania w Gazetach i w Kuryerze Litewskim ogłoszenia, gdzie takowe później będzie uczynione, we 3 miesiące. Za przybyciem życzących, okazane im będzie w Rządzie opisanie przedawanego domu i kondycye do targów. Dnia 20 grudnia 1822 r.

Mińskiego Gubernialnego Rządu Sekretarz Tytularny Sowieтник Felicyan Arcimowicz.

Wezwanie stron.

1. Wyjątek z Dekretu Sądu Ziemińskiego Ptu Borysowskiego w roku 1822 8bra 11 dnia następnego w sprawie JW. Kazimierza Rodziewicza Podkomorzego Ptu Borysow z JW. Józefem Moniuszką Chorążym Ptu Borysow i dalszemi kredytorem dla trzykrotney awizacyi w Kuryerze Litewskim przysyłający się. Ponieważ rezolucya Sądu Głównego Mińskiego 2go Departamentu wyrok Sądu niniejszego Taxę i Exdywizyję majątności Skupliha przeznaczający skassowała, o jakowey nie wszystkie strony uprzednio w tej sprawie stawiające wiedzieć mogły, ponieważ śmierć Emeryka Korsaka adwokata od wielu stron w tej sprawie Plenipotenta, czy jest onym wiadoma pewności nie ma, a Artykuł 60 z Rozdziału 4 w takowem zdarzeniu strony na niestanności od przegraney uwalnia, ponieważ awizacya ad casum tylko bywa uprzedzianą i oney w Rządzie delacyow prawem zakryślonych a powtarzać się niemogących pomieszczony nie ma, z tych pobudek Judicijm dla ułatwienia wszelkich zayść mogących kwestyow, pilnując się oraz prawa i słuszności, sprawę niniejszą do nastąpić mającey kadencyi s. Trykrołskiey zaspensdownawszy, awizacyję trzykrotną przez Kurjera Litewskiego, koszttem JW. Kazimierza Rodziewicza Podkomorzego, a żeby do niniejszey sprawy stosunek mające strony pod upadkiem na rzeczy w owczesnym terminie stawały, przesłać determinuje. O zgodność poświadczam. Romuald Stabrowski Regent Ziemi. Ptu Borysow.

Przedaz Domu.

3. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż byłego dziśnieńskiego mieskiego Głowy Sylwestra Ljednika żony Heleny Ljednikowey na uzyskanie liczącey się na jej mężu skarbowey po części prowiantskiej należności 1319 rub. 10 kop. assygnacyami, będzie się

przedawać drewniany dom ze wszystkimi do niego przynależnościami, oceniony 675 rub. 45 kop., położony w mieście Dziśnie; a zatem życzący kupić pomieniony dom, zechcą jawić się do tego Rządu na terminy: 1szy teraz. 1822 roku grudnia 28, 2gi następnego stycznia 8, a 3ci i ostatni od dnia pierwszego wydrukowania w publicznych Sanktpetersburskich albo Moskiewskich wiadomościach, które później uczynione będzie, we 3 miesiące; opisanie takowego domu, i kondycje do targow, okazane będą życzącym, po ich zjawieniu się do Rządu. Grudnia 14 dnia 1822 r. Sekretarz F. Arcimowicz.

Ostrzeżenie.

3 Sąd Główny Litewsko Wileński 2go Departamentu Wremiennego, po przywołaniu sprawy kredytów zeszłego Josiela Eliaszowicza obywatela miasta Wilna w porządku konkursu stopniem apellacyi po dekrete Ziemskim Wileńskim r. 1814 Junii 19 dnia zapadłym wprowadzonej; z odbytych od kredytów jako też od sukcesorów zeszłego Josiela głosów, znajdując że na dekrete Ziem. Wileń. liczni byli kredytowicie; a z tych w Sądzie Głównym nie wielu oświadczyło stannosci; co dla niewiadomości odległe mieszkających następować może; przy tym znajdując, że od Sądu Ziem. Wileń. nie wszystkie przysłane zostały potrzebne do tej sprawy annexa; do zyskania przeto onych zastanawiając sprawę, zarazem postanowił obwieścić wszystkich kredytów zeszłego Josiela Eliaszowicza: iż po uzyskaniu dalszych annexów sprawa z tegoż samego aktoratu do oczewistego rozsądzenia wziętą będzie, w skutek jakowej rezolucyi dla powzechney wiadomości przez Gazetę Kuryera Lit. niniejsze czyni się ostrzeżenie. Dat roku 1822 decembra 18 dnia. Zgodno z wyrokiem Sekretarz Wacław Klukowski.

Takową awizacyą wolno drukować. Józef Puzyna Sądu Gl. Assessor.

Sąd Podkomorsko-Exdywizorski.

3. Sąd Podkomorsko Exdywizorski, w sprawie Stanisława Bobana, b. Sędziego Ziem. Upit. dziedzica majątku Linkowca, na dzień 20 listopada w tymże majątku, dla ukończenia dzieła z jego kredytami i pretensjami zebrany; po bezskutecznym przez dni kilka na ich stannosc oczekiwaniam, dla oszczędzenia masy funduszu, sądy swoje do dnia 2 stycznia następnego 1823 roku, odłożyć był obowiązany, a w skutek zapisanej rezolucyi, niniejszą ostateczną wydaje awizacyą, że w dniu 15 tegoż miesiąca, sprawę do nanowey weźmie i amissyą na niestawiających zapisze. Sądu Exdywizorskiego Regent Jan Jasieński.

Ze wolno drukować poświadczam. Augustyn Kordzikowski, Sędzia Ziem. Upit. i Exdywizor.

Przedaj. Towarow.

Od Wileńskiej Składowej Tamborni ogłasza się, że przy niej we 3ch terminach, to jest: 1szym 28, 2gim 29 grudnia, a 3cim ostatecznym dnia 2 stycznia 1823 roku przedawać się będą z publicznego targu skonfiskowane 66 postaw różnego koloru sukna, miara 1444 $\frac{1}{2}$ arszynow. Dnia 23 grudnia 1822 r.

Zarządzący Pon Smitten.

Za Sekretarza Tytularny Sowietnik Multisn ski

U w i a d o m i e n i e.

3. Niżej podpisany rozpoczynszy rzemiosło profesyi rękawiczników właściwe, i mając już wygotowane rozmaite zamiszowe roboty, podaje do wiadomości, że ktoby tych z Publiczności potrzebował może one nabyć za pomірną cenę w mieszkaniu przeze mnie zajmującym się w domu po Jocherach dziś W Lachowiczowey w Wilnie pod N. 198 na ulicy Zamkowej położonym. Jan Strasz.

Wolno drukować. Wincenty Malinowski B. M. W.

Prenumerata.

Dziennik Medycyny, Chirurgii i Farmacyi wydawany będzie i w roku następnym 1823.

Wychodzić będzie co trzy miesiące jeden, w dniu ostatnim marca, czerwca, września i grudnia. Cztery numera składać będą tom z rejestrem ogólnym.

Prenumerata na rok cały 1823 kosztuje bez pocztu rub. sr. 4, a z pocztą rub. sr. 5 kop. 50. Prenumerata przyymuje się w Wilnie u JP. Macieja Szulca aptekarza, podskarbiego Towarzystwa i Kaw., na ulicy Niemieckiej; tudzież w Xiegarai Uniwersyteckiej u JP. Zawadzkiego; u JP. Moryca; w Redakcyi Kuryera Litewskiego u JP. Marcinowskiego Kaw. i w Expedycyi Gazetney Litewskiego Pocztamtu, a w innych miastach w Kantorach i Expedycyach pocztowych.

W Redakcyi Kuryera Litewskiego przyymuje się prenumerata na pisma następujące:

Kuryer Litewski na rok z pocztą rubli sr. 14, bez pocztu rubli sr. 9. Na półroku z pocztą rubli sr. 7, bez pocztu rubli sr. 4 kop. 50; kwartalowie bez pocztu rubli sr. 2 kop. 25.

Dziennik Wileński na rok z pocztą rubli sr. 8, bez pocztu rubli sr. 6.

Dzieje Dobroczyńności na rok z pocztą i bez pocztu r. s. 6.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 22 grudnia: rubel srebrny 3 rub. 78 $\frac{1}{2}$ kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 54, stary r. 11 kop. 35, imperyal r. 36 kop. 75.

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.		Wys. Ther. Reau.		W i a t r y.	Odmiana w powiet
	dnia 23 godz. 8	28 cal. 1,4	lin.	— 20,	stopni	Wschodni	Pogoda
	dnia 29	27 — 9,5	—	— 6,	— —	Zachodni	Pochmurno



Львівська Библиотека
АН УРСР